

Gospodarka Ukrainy w cieniu wojny

Tadeusz Iwański

Wyniki finansowe Ukrainy za ostatnie miesiące potwierdziły znaczące pogłębianie się trwającego od połowy 2012 roku kryzysu gospodarczego. Według danych Ministerstwa Gospodarki Ukrainy produkt krajowy brutto za pierwsze sześć miesięcy 2014 roku skurczył się o 3%, przy czym w II kwartale o 4,6%¹, a za cały br. może spaść nawet o 8–10%. Bilans płatniczy w pierwszym półroczu zamknął się ujemnym saldem na poziomie 4,3 mld USD, po ubiegłorocznej deflacji wzrost cen sięgnął 12%, a hrywna jest najsłabsza w historii. Choć Ukraina w handlu zagranicznym towarami i usługami zanotowała dodatnie saldo, które na koniec czerwca wyniosło ponad 3 mld USD, obroty handlowe Ukrainy spadają. Kluczowym powodem pogarszającej się sytuacji są działania Rosji, która od kwietnia podsyca konflikt w Donbasie, w czerwcu odcięła dostawy gazu dla Ukrainy, a także konsekwentnie wprowadza embargo na import ukraińskich towarów. Zmusiło to rząd do skupienia się na bieżącym zarządzaniu finansami państwa i dwukrotnego już w br. sekwestru budżetu, ale także dało pretekst do niewdrażania koniecznych reform systemowych. Sytuację utrudnia rosnący udział wydatków na cele wojskowe, kurczący się eksport (-5% w pierwszym półroczu), w tym szczególnie do Rosji, do niedawna głównego partnera handlowego, oraz gwałtowny spadek produkcji przemysłowej i inwestycji. Przed załamaniem gospodarczym Ukrainę ratuje przede wszystkim kredyt z Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz zwiększone podatki, co pozwala na razie utrzymać płynność budżetu. Jednak w przypadku przedłużającego się konfliktu w Donbasie i kontynuowania przez Rosję szantażu ekonomicznego, w tym dalszego wstrzymywania dostaw gazu, kryzys gospodarczy może okazać się długotrwały.

Donbas: przemysł pod ostrzałem

W wyniku działań wojennych w sposób bezpośredni ucierpiały zakłady przemysłowe i infrastruktura obwodów ługańskiego i donieckiego. Straty te, a także znaczące ograniczenie produkcji działających w regionie przedsiębiorstw, stały się jednym z głównych powodów kurczenia się ukraińskiej gospodarki. Donbas, najbardziej uprze-

mysłowiony region Ukrainy, miał w 2013 roku 16-procentowy udział w PKB i generował około 25% ukraińskiego eksportu².

W okresie styczeń–sierpień 2014 roku spadek produkcji zanotowały wszystkie branże regionu. W obwodzie donieckim³ najbardziej ucierpiał przemysł lekki (-50%), chemiczny (-45%),

¹ Wszystkie dane, jeśli ich źródło nie zostało wskazane w tekście, podaję za Państwową Służbę Statystyki Ukrainy www.ukrstat.gov.ua
Dane dotyczące Donbasu należy traktować jako orientacyjne ze względu na wojnę w regionie.

² Самаєва Юл., Донбас приречений?, *Дзеркало тижня. Україна*, №32, <http://gazeta.dt.ua/macrolevel/donbas-prirechniy-.html>

³ Brak danych szczegółowych dla obwodu ługańskiego. Ługański oddział Ukrstatu przestał publikować informacje statystyczne w połowie lipca, należy jednak zakładać, że sytuacja gospodarcza w tym obwodzie jest trudniejsza niż w donieckim.

maszynowy (-37%) i metalurgiczny (-19%). W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku produkcja przemysłowa w obwodach donieckim i ługańskim spadła odpowiednio o 20% i 33% (w relacji sierpień 2014 – sierpień 2013 odpowiednio o 58,7% i 85%), co w sumie spowodowało ogólny spadek produkcji przemysłowej Ukrainy w tym okresie o 7,8%. Negatywny trend obserwowany był od kilku miesięcy, jednak od lipca uległ on gwałtownemu zaostrzeniu. W sierpniu doszło do wstrzymania pracy przez kolejne wielkie zakłady przemysłowe Donbasu, m.in. przez jeden z największych w Europie zakładów koksochemicznych w Awdijiwce (w wyniku ostrzału artyleryjskiego), produkujący trzecią część koksu na Ukrainie. Wskutek tego sparaliżowany został sektor metalurgiczny, gdyż koks jest kluczowym surowcem w produkcji hutniczej. Prace zostały przerwane w donieckim i makijewskim

W I półroczu spadek produkcji zanotowały wszystkie branże Donbasu. Walki spowodowały też zniszczenia w infrastrukturze i problemy w logistyce.

kombinatach metalurgicznych, częściowo także w zakładzie w Jenakijewo. We wrześniu pierwszy wicepremier Wołodymyr Hrojsman informował, że spadek produkcji w przemyśle metalurgicznym, którego wyroby stanowią czwartą część ukraińskiego eksportu, wyniósł w Donbasie 55%, a zakłady chemiczne regionu miały w pełni wstrzymać produkcję. Według gubernatora obwodu donieckiego Serhija Taruty obecnie w regionie działają tylko dwa wielkie zakłady metalurgiczne, zlokalizowane w Mariupolu, który znajduje się pod kontrolą sił ukraińskich: Azowstal i MK im. Iljicza. Pozostałe fabryki tej branży zawiesiły produkcję.

Podobne problemy ma przemysł wydobywczy. Według szacunków władz, na terytoriach kontrolowanych przez separatystów w obwodzie donieckim pracę zawiesiło 70% kopalni wskutek przerwania dostaw prądu i uszkodzeń stacji transformatorowych. Bez dostaw energii elektrycznej górnicy nie są w stanie wypompać wody i metanu z szybów, a w efekcie kopalnie przestają działać. Pozostała część kopalni zawiesiła pracę z powodu uszkodzeń linii kolejowych, którymi wywozi się urobek, a także wskutek braku materiałów wybuchowych, produkowanych w zakładach kontrolowanych przez separatystów. Spadek wydobycia węgla w całym obwodzie donieckim w pierwszych ośmiu miesiącach wyniósł prawie 14%. W rezultacie w tym okresie eksport towarów z Donbasu spadł o prawie 20%, z tego o ponad 50% do Rosji, która tradycyjnie była największym partnerem handlowym regionu. Według danych Państwowej Służby Fiskalnej budżet państwa w pierwszym półroczu poniósł straty z racji niekompletnych wpływów z podatków z regionu w wysokości ok. 350 mln USD.

Oprócz bezpośrednich zniszczeń obiektów przemysłowych walki w Donbasie powodują systematyczne zniszczenia w infrastrukturze, w tym komunikacyjnej (drogowej i kolejowej), kluczowej dla funkcjonowania przemysłu, dystrybucji i zbytu. Zniszczenia te wpływają na zahamowanie produkcji także w innych regionach kraju, poprzez ograniczenie bądź wstrzymanie dostaw surowców do położonych poza Donbasem zakładów. Paraliż komunikacyjny wpłynie również negatywnie na wyniki kolei państwowych, zarabiających na przewozach towarowych. Straty państwowego przewoźnika szacowane są obecnie na ok. 80 mln USD⁴. Problemem dla przemysłu Donbasu jest rów-

⁴ Кіреєв А., Який збиток війна завдала «Укрзалізниці», *Економічна Правда*, 15.09.2014, <http://www.epravda.com.ua/columns/2014/09/15/491070/>

niez podwyżka cen surowców i półproduktów potrzebnych do produkcji. Uciążliwe są problemy z logistyką – składowaniem i transportem produkcji, a także dostępnością paliwa.

W rejonie operacji antyterrorystycznej przeszkody napotyka także sektor rolny. Część pól jest zaminowana, praca na innych często wymaga specjalnych pozwoleń, zarówno ze strony sił zbrojnych Ukrainy, jak i separatystów. Brakuje również nawozów i siły roboczej, ponieważ część mężczyzn została zmobilizowana, a część opuściła Donbas. O ile właściciele wielkich zakładów nie mają możliwości przeniesienia działalności w inne miejsce, o tyle produkcję i usługi przenosi poza region mały i średni biznes. Zgodnie z danymi Rady Przedsiębiorców Obwodu Donieckiego, ok. 80% takich firm opuściło obwód. Całościowe straty regionu i ich wpływ na budżet państwa jest na razie trudny do precyzyjnego oszacowania⁵. Wynika to zarówno z braku wiarygodnych danych o zniszczeniach, jak i z faktu, że w okresie rządów Wiktora Janukowycza Donbas był z powodów politycznych regionem najbardziej dotowanym. W opinii wicepremiera Wołodymyra Hrojsmana łączne straty Ukrainy w wyniku konfliktu na wschodzie kraju sięgają 12 mld hrywien (prawie 1 mld USD). Wcześniej premier Arsenij Jaceniuk środki potrzebne na odbudowę Donbasu szacował na poziomie ośmiokrotnie wyższym. Konferencja donorów na rzecz odbudowy Donbasu, planowana na koniec października, z pewnością jednak takiej sumy nie zbierze (dotychczas szereg państw zaoferowało pomoc finansową dla regionu, jednak tylko Niemcy doprecyzowały sumę: 0,5 mld euro), a budżet ukraiński takich wydatków nie udźwignie. Utrzymanie się zawieszenia broni jest kluczowe dla odbudowy infrastruktury – dróg, mostów i linii kolejowych przed nastaniem chłódów. Pozwoli to usprawnić

⁵ The United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs oszacowała w połowie września br. straty na 440 mln USD, jednak suma ta jest mocno zaniżona, http://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/Sitrep%2012_Ukraine.pdf

logistykę: zaopatrzenie lokalnego przemysłu w półprodukty i surowce oraz eksport produkcji, a także dowóz węgla do elektrowni, co zapewni dostawę energii dla zakładów przemysłowych. Rząd w Kijowie przekonuje, że część tych prac już się rozpoczęła. Jednak to, że władze nie mają kontroli nad całym regionem, a zwłaszcza jego niejasny status, rodzą dyskusję o celowości takiej odbudowy. W rezultacie powrót do *status quo ante bellum* będzie długotrwały, jeśli w ogóle możliwy.

Kondycja ukraińskiej gospodarki w liczbach

Bieżące dane makroekonomiczne potwierdzają pogłębianie się kryzysu na Ukrainie. Gospodarka spowalniała już od połowy 2012 roku, po wcześniejszych trzech latach wzrostu, w połowie br. jednak pogarszanie się podstawowych wskaźników radykalnie przyspieszyło. Po spadku PKB o 1,1% w pierwszych trzech miesiącach

Całościowe straty Donbasu są trudne do oszacowania, powrót regionu do stanu sprzed wojny będzie długotrwały, o ile w ogóle możliwy.

br., w drugim kwartale gospodarka Ukrainy skurczyła się aż o 4,6%. Choć brakuje danych o spadku PKB w obu obwodach Donbasu, można jednak założyć, że i bez konfliktu w regionie wskaźnik ten dla całej Ukrainy byłby ujemny. Obecne walki, a także rosyjskie embargo na import wielu ukraińskich towarów nakładają się bowiem na rabunkowe i antyreformatorskie rządy ekipy b. prezydenta Wiktora Janukowycza (2010–2014), które skutkowały zerowym wzrostem PKB na koniec 2013 roku.

Po pierwszych ośmiu miesiącach br. największe spadki w produkcji przemysłowej w skali kraju odnotowano w branży maszynowej (-20,3%), chemicznej (-15,7%) i w metalurgii (-11,9%), których produkcja jest kluczowa dla ukraińskiego

eksportu. Słabnąca gospodarka przekłada się na ubożenie społeczeństwa i spadek popytu wewnętrzny. Inflacja w okresie styczeń–sierpień wzrosła do 12,9% (na koniec roku oczekiwana jest na poziomie 19%), wskutek czego w lipcu poziom realnych płac spadł o prawie 9%.

Na złą sytuację finansów publicznych wpływają także rosnące zadłużenie państwa oraz dług gwarantowany przez państwo. Według stanu na koniec lipca br. sięgało ono ponad 69 mld USD (z których zadłużenie zagraniczne wynosi 30 mld USD) i od końca marca wzrosło o 4 mld USD. Pozytywną okolicznością jest fakt, że w najbliższym okresie Ukraina nie ma dużych płatności wynikających z obsługi długu: w 2015 roku to ok. 3 mld USD, głównie z tytułu spłaty poprzedniego kredytu MFW. W ujęciu całego 2014 roku szacuje się, że wskutek nowych kredytów z Zachodu oraz zwiększenia deficytu Naftohazu o prawie 5 mld USD w bieżącym roku, dług państwowy przekroczy 60% PKB (na koniec czerwca 57% PKB). Zewnętrzne finansowanie pokrywa

Rośnie zadłużenie państwa oraz inflacja, spada poziom rezerw walutowych i realnych płac, a hrywna jest najsłabsza w historii.

w znaczącym stopniu rosnące wydatki państwa na cele wojskowe i pozwala utrzymać w ryzach deficyt budżetowy. Pod koniec II półrocza wyniósł on 6,3% PKB i niewiele różnił się w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku⁶. Niektórzy ukraińscy ekonomiści uznają powyższe wskaźniki za świadczące o niewielkim ryzyku bankructwa Ukrainy w tym i następnym roku, z kolei część obserwatorów zachodnich takie zagrożenie dostrzega⁷. Jednocześnie problemem

⁶ Zob. m.in. raport Case-Ukraine, Бюджетний літопис: 2 квартал 2014 року, http://www.case-ukraine.com.ua/sites/default/files/budget_report01092014.pdf

⁷ Wigglesworth R., Olearchyk R., Ukraine's economy: Broken down, *Financial Times*, 20.08.2014, <http://www.ft.com/intl/cms/s/2/63e0a202-26fb-11e4-a46a-00144feabdc0.html#axzz3AwS63sSm>

są także stale zmniejszające się rezerwy walutowe Ukrainy, które od początku roku spadły o 21,3% i 1 września wynosiły 15,8 mld USD oraz słabnąca hrywna. 27 sierpnia jej oficjalny kurs spadł do historycznego minimum, czyli poziomu 13,89 UAH za 1 USD, co oznaczało, że od początku roku osłabła o niemal 74%. Dalsza dewaluacja hrywny jest prawdopodobna i będzie zależeć od wydarzeń w Donbasie oraz działań stabilizacyjnych regulatora.

Handel zagraniczny: preferencje UE i restrykcje Rosji

W I półroczu br. Ukraina uzyskała dodatnie saldo w handlu zagranicznym towarami i usługami, które wyniosło ponad 3 mld USD, prawie dwa razy więcej niż na koniec I kwartału (+1,7 mld USD). Obserwowany od początku roku proficyt idzie jednak w parze ze stale spadającymi obrotami handlowymi Ukrainy i wynika z deprecjacji hrywny oraz z tego, że import, z powodu obniżonego popytu wewnętrznego, spada szybciej niż eksport. Od stycznia do lipca br. wartość importu towarów na Ukrainę spadła o 20,5%, a eksportu o 5,3% w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. za zmniejszenie eksportu odpowiada przede wszystkim spadek sprzedaży wagonów kolejowych i tramwajowych na ponad 800 mln USD (głównie do Rosji), nawozów o ponad 400 mln USD oraz produkcji rolnej (ponad 300 mln USD). Z kolei pozytywnie na ukraiński eksport w tym okresie wpłynął wzrost sprzedaży zbóż oraz olejów, co jest efektem rekordowych zbiorów w ub.r. Eksport zbóż, szczególnie pszenicy do państw Afryki Północnej, wzrósł w omawianym okresie ponad dwukrotnie. Wskaźniki te są potwierdzeniem postępującej powolnej zmiany struktury ukraińskiego eksportu. Przez ponad dekadę wyroby sektora metalurgii były głównym towarem eksportowym Ukrainy. W ostatnich latach sprzedaż zagraniczna tych produktów zmniejszała się, a obecnie ich udział w dochodach

Ukrainy z eksportu wynosi 26% i w porównaniu z pierwszym półroczem 2013 roku spadł o 11%. Równoległe dynamicznie rośnie produkcja i eksport towarów rolno-spożywczych (o prawie 23% za styczeń–lipiec rok do roku), których udział w ogólnym eksporcie Ukrainy po pierwszym półroczu zrównał się z udziałem metalurgii. Niebagatelny wpływ na taką zmianę ma to, że ważnym odbiorcą wyrobów sektora metalurgii była Rosja, podczas gdy wyroby sektora rolno-spożywczego z powodzeniem torują sobie drogę na rynki bliskowschodni, afrykański i unijny.

Zmienia się również struktura geograficzna ukraińskiego handlu zagranicznego. Eksport towarów do państw UE stanowił w pierwszych siedmiu miesiącach br. 32,6% ogółu ukraińskiego eksportu. Dzięki zerowej stawce celnej na większość towarów eksportowanych do UE w ramach reżimu Autonomicznych Preferencji Handlowych (przyznanego w kwietniu br. i przedłużonego do końca 2015 roku) wzrósł również eksport tych towarów, które wcześniej były realizowane na rynku rosyjskim (m.in. metalurgia, chemia, przemysł maszynowy czy rolno-spożywczy). Choć w I półroczu import z UE spadł o 18%, wartość eksportu do UE zwiększyła się o prawie 15%, a największym indywidualnym odbiorcą ukraińskiego eksportu wśród państw unijnych była Polska z udziałem 5,3% (wzrost o 24% w porównaniu z I półroczem 2013 roku).

Największy udział w imporcie na Ukrainę wciąż ma Rosja – prawie 28% sprowadzonych ogółem towarów w pierwszych siedmiu miesiącach br. oraz największym odbiorcą ukraińskich towarów za granicą – 20%. Jednocześnie jednak w obu kategoriach wartość handlu gwałtownie spadła: eksport obniżył się o 23,7%, a import o 20,7%. Jednocześnie tylko w lipcu (w porównaniu z lipcem 2013 roku) import z Rosji spadł aż o 53,7%, co było związane ze wstrzymaniem dostaw rosyjskiego gazu i dało Ukrainie bezprecedensowe dodatnie saldo w dwustronnych obrotach w wysokości 140 mln USD (w okresie styczeń–lipiec saldo było ujemne i wyniosło

2,3 mld USD). Kurczą się obroty handlowe są spowodowane napiętymi stosunkami między Kijowem i Moskwą, czego efektem są restrykcje handlowe, które Rosja systematycznie nakłada na Ukrainę. Spadek wartości importu z Rosji wywołany jest przede wszystkim niższą ceną gazu w styczniu–marcu oraz odcięciem w połowie czerwca przez Gazprom dostaw surowca na Ukrainę, a także popularnym w większości obwodów Ukrainy bojkotem rosyjskich towarów. Z kolei problemy z eksportem wynikają przede wszystkim z odwoływania zamówień przez rosyjskich odbiorców, spadku produkcji przemysłowej na Ukrainie wskutek operacji antyterrorystycznej oraz nakładanego przez Ro-

Ukraina coraz więcej sprzedaje do UE i coraz mniej do Rosji, jednak wartość handlu zagranicznego stale się kurczy.

się embarga na import ukraińskich produktów (m.in. konserw owocowo-warzywnych i rybnych, niektórych serów i produktów mlecznych oraz części produktów pochodzenia roślinnego). W opinii władz w Kijowie na koniec roku spadek obrotów towarowych z Rosją oczekiwany jest na poziomie 35%, z kolei spadek ogółu ukraińskiego eksportu o 11,6%, a importu o 21,1%. Oznaczać to będzie dalszą reorientację ukraińskiego handlu zagranicznego z Rosji do UE (oraz do Afryki Północnej w przypadku płodów rolnych), jednak bez dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych, których Rosja jest głównym dostawcą na Ukrainę, uniezależnienie się od handlu z tym krajem byłoby dla ukraińskiej gospodarki wyjątkowo bolesne.

Działania rządu i pomoc Zachodu

Sytuacja w Donbasie zmusza rząd do bieżącego zarządzania środkami finansowymi i szukania nowych funduszy. Źródłem dodatkowych przychodów budżetowych są głównie nowe

podatki, cięcia programów inwestycyjnych i socjalnych oraz zagraniczne kredyty i pomoc finansowa. Rząd nie wprowadza jednak reform systemowych. Premier Arsenij Jaceniuk poinformował 10 września o konieczności przełożenia najważniejszych reform ekonomicznych, w związku z konfliktem w Donbasie i znacznym odpływem inwestycji oraz brakiem nowych. Rząd faktycznie zrezygnował też z prywatyzacji. Według danych Funduszu Mienia Państwowego w ciągu I półrocza Ukraina z tego tytułu uzyskała jedynie 4 mln USD z planowanych prawie 1,5 mld USD.

Stałym wyzwaniem dla rządu jest wygospodarowywanie środków na operację antyterrorystyczną, która kosztuje budżet ponad 5 mln USD dziennie. Ponadto z powodu sytuacji na wschodzie kraju spadają dochody budżetu z tytułu podatków dochodowego i VAT (w 2012 roku Donbas odpowiadał za ok. ósmą część dochodów budżetu z podatków),

Zagraniczna pomoc finansowa i rosnące podatki, a nie reformy systemowe, są kluczowymi źródłami bieżącego równoważenia budżetu.

które tylko częściowo udało się zrekompensować deprecjacją waluty, wstrzymaniem zwrotu VAT eksporterom czy dodatkową emisją hrywny. W rezultacie wydatki budżetowe w II kwartale były o 4,4% większe niż rok temu⁸. W celu znalezienia odpowiednich środków dla wojska oraz utrzymania dyscypliny fiskalnej, wymaganej przez zachodnich kredytodawców, rząd zwiększył obowiązek podatkowy wobec ludności i biznesu (wprowadzając m.in. podatek wojskowy w wysokości 1,5% od dochodów, podatek od depozytów, wyższe stawki akcyzowe, a także m.in. podnosząc podatek od eksploatacji kopalni) oraz wprowadził dodatkowe

oszczędności w świadczeniach socjalnych i dotacjach sektorowych. W rezultacie tych działań finansowanie armii zostało zwiększone prawie dwukrotnie (według niektórych ekonomistów do rekordowych 2% PKB), a dochody budżetu stały się bardziej realistyczne.

Poprawki do budżetu pozwoliły również uwzględnić w nim środki pozyskane z pomocy zagranicznej, bez których utrzymanie wątplęj płynności finansów publicznych byłoby prawdopodobnie niemożliwe. Najważniejszy z nich to kredyt 17 mld USD udzielony Ukrainie 30 kwietnia przez MFW na dwa lata, z których Ukraina otrzymała już dwie transze na łączną sumę 4,5 mld USD, a także obietnicę, że trzecia i czwarta zostaną połączone i wypłacone do końca br. Pożyczka ta jest kluczowym źródłem finansowej stabilizacji Ukrainy, jednocześnie jest skonstruowana elastycznie i pozwala na finansowanie bieżącego deficytu budżetowego⁹. We wrześniu Kijów otrzymał też 500 mln USD z Banku Światowego oraz obietnicę kolejnej transzy w tej samej wysokości w I kwartale przyszłego roku. Oprócz tych środków, przeznaczanych m.in. na poprawę płynności budżetu, Ukraina otrzymała szereg mniejszych kredytów (np. 100 mln USD od Japonii) i grantów celowych na wdrożenie reform lub rekonstrukcję konkretnych obiektów infrastruktury lub przemysłu.

Perspektywy

Kondycja ukraińskiej gospodarki będzie zależeć od rozwoju stosunków z Rosją, w tym konfliktu w Donbasie. Utrzymanie przez Moskwę ograniczeń na eksport z Ukrainy bądź wprowadzenie nowych będzie pogłębiać kryzys gospodarczy. Wciąż niejasne pozostają też perspektywy przywrócenia dostaw rosyjskiego gazu na Ukrainę. Jeśli negocjacje skończą się fiaskiem, Kijów będzie musiał egzekwować radykalny program oszczędności tego surowca (o 30% w okresie grzewczym 2014–2015), co negatywnie odbije

⁸ Raport Case Ukraine, *op.cit.*

⁹ Sarna A., Ratunkowy kredyt MFW dla Ukrainy, 8.05.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/archiwum>

się na wynikach produkcji ukraińskich przedsiębiorstw. Jeśli zaś strony osiągną tymczasowy kompromis, budżet zostanie poważnie nadwyrężony wydatkami na spłatę długu wobec Rosji (bądź jego części) i zakup surowca. Kontynuacja działań wojennych w Donbasie będzie oznaczać dalszą degradację tamtejszego przemysłu, negatywnie wpływać na atrakcyjność inwestycyjną kraju, a także poziom wewnętrznej konsumpcji i zdolności kredytowe Ukrainy. Jeśli zawieszenie broni w Donbasie utrzyma się, pojawią się warunki do powolnej rekonstrukcji infrastruktury i przywrócenia pracy zakładów przemysłowych. Jednocześnie przyszły status regionu w ramach Ukrainy jest niejasny i trudno określić, jak będą wyglądały jego relacje budżetowe z Kijowem. Podobnie trudne do zwerifikowania są finansowe skutki przyjętej przez Radę Najwyższą Ukrainy 16 września specusta-

wy dla Donbasu¹⁰, z pewnością jednak region będzie wymagał wysokich dotacji oraz środków na odbudowę i długo jeszcze nie powróci do poziomu produkcji sprzed wojny. Duża też część wydatków państwa będzie w dalszym ciągu przeznaczona na obronę. Pozytywnym zaś sygnałem jest przewidywany w tym roku wysoki urodzaj zbóż na poziomie 60 mln ton. W rezultacie najbardziej optymistyczny scenariusz zakłada jedynie wyhamowanie tempa spadku PKB w ostatnim kwartale bieżącego roku (spowodowane uspokojeniem sytuacji na wschodzie i dochodami z eksportu produktów rolnych) oraz jednocyfrowy wskaźnik spadku PKB na koniec roku. Prawdopodobnie jednak spadek będzie większy, a recesja będzie trwała również w 2015 roku.

¹⁰ Iwański T., Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła specustawę dla Donbasu, *Analizy OSW*, 17.09.2014, www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-17/rada-najwyzsza-ukrainy-uchwalila-specustawe-dla-donbasu

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,

Wojciech Konończuk

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl